



Sygn. akt III CSK 321/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 maja 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jacek Gudowski (przewodniczący)

SSN Wojciech Katner (sprawozdawca)

SSN Barbara Myszka

w sprawie z powództwa Syndyka masy upadłości B. S.A. w G.

przeciwko M. P. i M. P.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 22 maja 2013 r.,

skargi kasacyjnej pozwanych

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 7 września 2011 r.,

- 1) oddala skargę kasacyjną,
- 2) zasądza na rzecz strony powodowej od pozwanych, solidarnie kwotę 1800,- (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego,
- 3) przyznaje adwokatowi M. S. od Skarbu Państwa Sądu Apelacyjnego kwotę 2700,- (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem wynagrodzenia, powiększonego o podatek VAT, za udzielenie pozwanym nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 7 września 2011 r. Sąd Apelacyjny, po rozpoznaniu apelacji strony powodowej Syndyka masy upadłości B. S.A. zmienił wyrok Sądu Okręgowego - Sądu Gospodarczego w K. z dnia 15 lutego 2011 r. w ten sposób, że zasądził od pozwanych M. P. i M. Pilcha solidarnie na rzecz powoda kwotę 135 820,42 złotych z odsetkami i kosztami procesu. Sąd Apelacyjny uwzględnił żądanie powoda, domagającego się od pozwanych, jako członków zarządu Spółki S. spółka z o.o. zapłaty niewyegzekwowanego długu Spółki względem powoda. Podstawą odpowiedzialności pozwanych był art. 299 k.s.h., a powód wykazał spełnienie przesłanek określonych w tym przepisie, dołączając do pozwu wyrok Sądu Polubownego przy Okręgowej Izbie Radców Prawnych w G. z dnia 26 października 2004 r. i postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 14 lutego 2005 r. W przeciwieństwie do Sądu pierwszej instancji Sąd Apelacyjny nie uwzględnił przesłanki egzoneracyjnej z art. 299 § 2 k.s.h., na którą powoływali się pozwani, to znaczy braku szkody po stronie powodowej, ponieważ przesłanka ta nie została przez nich udowodniona. Z tych względów apelacja powoda została uwzględniona z zasądzeniem od pozwanych solidarnie kwoty żądanej przez Syndyka.

W skardze kasacyjnej pełnomocnik pozwanych ustanowiony z urzędu zarzucił zaskarżonemu w całości wyrokowi naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 244 § 1 k.p.c. w związku z § 35 ust. 3 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 9 stycznia 2004 r. w sprawie wykonywania usług pocztowych, poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie prawdziwości dokumentu dostarczonego przez Poczta Polską, mimo że na potwierdzeniu odbioru przesyłki brak było czytelnego podpisu odbiorcy; art. 156 w związku z art. 379 pkt 5 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i nieuwzględnienie wniosku pozwanych o odroczenie rozprawy w sytuacji niedoręczenia im odpisu apelacji powoda; art. 230 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie niewykazania przez pozwanych istnienia przesłanki egzoneracyjnej z art. 299 § 2 k.s.h. Naruszenie prawa materialnego dotyczy art. 299 § 2 k.s.h. poprzez jego niezastosowanie skutkujące przyjęciem, że pozwani nie wykazali istnienia po swojej stronie przesłanki egzoneracyjnej

w postaci braku szkody wierzyciela. Skarżący wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania i zasądzenia kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanym z urzędu. W odpowiedzi na skargę, powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zbadanie zasadności skargi kasacyjnej należy zacząć od zarzutu naruszenia art. 244 § 1 k.p.c. Przepis ten stanowi, że dokumenty urzędowe, sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe, w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Pozwany, z powołaniem się na naruszenie tego przepisu podniósł przed Sądem Apelacyjnym, że odpis apelacji został dostarczony w sposób nieprawidłowy i że nie wie, kto podpisał odebranie przesyłki pocztowej dostarczonej pod właściwy adres. Skutkuje to, jego zdaniem niedostarczeniem mu odpisu apelacji, a dowód jej doręczenia ze względu na nieczytelny podpis nie jest dokumentem urzędowym.

Z taką argumentacją nie można się zgodzić. Wprawdzie powołane przez skarżącego przepisy rozporządzenia wykonawczego w sprawie warunków wykonywania powszechnych usług pocztowych wymagają czytelnego podpisu odbiorcy przesyłki, ale potwierdzenie jej odbioru przez pozwanego spowodowało odzyskanie przez nią charakteru dokumentu urzędowego, jeśli nastąpiło pod właściwy adres. Bezsporne jest w sprawie, że pozwany zapoznał się z treścią apelacji, jak stwierdził na dzień przed rozprawą apelacyjną, bo to też świadczy o doręczeniu odpisu apelacji na prawidłowy adres i otrzymanie tego odpisu przez pozwanego od osoby odbierającej, podpisanej na potwierdzeniu. Nieprzekazanie korespondencji sądowej od razu pozwanemu przez osobę obecną w lokalu odbiorcy i odbierającą w nim przesyłki pocztowe nie dyskwalifikuje samego doręczenia tej przesyłki i jej potwierdzenia. Konsekwencjami uchybienia przekazania apelacji od razu pozwanemu nie można obciążać drugiej strony postępowania ani zarzucać Sądowi drugiej instancji, że z tej przyczyny nie odroczył rozprawy apelacyjnej i że postępowanie przed drugą instancją

jest nieważne (art. 379 pkt 5 k.p.c.). O braku zainteresowania pozwanych postępowaniem apelacyjnym świadczy również nieodebranie w ogóle odpisu apelacji przez pozwaną, mimo dwukrotnego jej awizowania przez pocztę. Pozwany, reprezentujący także swoją żonę przed sądem nie złożył żadnych dowodów, wskazujących na usprawiedliwioną przyczynę niemożności odebrania przesyłki sądowej, mimo świadomości o nieprawomocnym rozstrzygnięciu sprawy na korzyść pozwanych. Tak więc niezasadne jest zarzucenie zaskarżonemu wyrokowi naruszenia przepisów postępowania cywilnego, tj. art. 244 § 1 oraz art. 156 w związku z art. 379 pkt 5 k.p.c.

Niezasadne jest także zarzucanie temu wyrokowi naruszenia art. 299 § 2 k.s.h. Z materiału zebranego w sprawie wynika, że pozwani nie dowodzili braku szkody po stronie powodowej, a brak ten nie dotyczy, jak przyjął Sąd pierwszej instancji, autokaru, jako jedyne go mienia Spółki, już przez nią nieposiadanego. Sąd Apelacyjny trafnie wskazał, że z kolei powód udowodnił występowanie przesłanek odpowiedzialności pozwanych jako członków zarządu Spółki S. sp. z o.o. na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. Szkada powoda wynikała z zasądzonej a niemożliwej do wyegzekwowania od tej Spółki należności na którą opiewa wyrok Sądu Polubownego. Pozwani nie powoływali się natomiast - wskazując na przesłanki egzoneracyjne z art. 299 § 2 k.s.h. - na bezskuteczność wszczęcia postępowania upadłościowego Spółki ze względu na brak jej majątku, tylko właśnie na nie powstanie szkody wynikającej z braku majątku Spółki. To są dwie różne przesłanki egzoneracyjne, wymagające odmiennego wykazania zaferowanymi dowodami. Jak stwierdził w uzasadnieniu Sąd Apelacyjny pozwani w toku procesu zaniechali przedstawienia jakichkolwiek dowodów mających świadczyć o ich racjach. Z tych względów powództwo zostało w całości uwzględnione.

Należy podnieść, że odpowiedzialność ukształtowana przez art. 299 § 1 k.s.h. służy interesowi wierzycieli i ma na celu ich ochronę, stanowiąc o zasadach i przesłankach odpowiedzialności członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w okolicznościach wskazanych w tym przepisie. Przesłanki egzoneracyjne określone w art. 299 § 2 k.s.h. mają na celu zrównoważenie sytuacji członków zarządu spółki z o.o. wobec wierzycieli, jeżeli mimo bezskuteczności egzekucji wobec spółki nie powinno się również do odpowiedzialności cywilnej

pociągać tych osób, z przyczyn enumeratywnie wskazanych w powołanym przepisie. Przepis ten jest zatem wyjątkiem od zasady odpowiedzialności członków zarządu spółki z o.o. przewidzianej w art. 299 § 1 k.s.h. i do nich należy wykazanie okoliczności zwalniającej ich z odpowiedzialności względem wierzycieli spółki. W niniejszej sprawie to nie nastąpiło, nie można więc Sądowi Apelacyjnemu zarzucać naruszenia zarówno art. 230 k.p.c. jak i art. 299 § 2 k.s.h., gdyż rozstrzygnięcie zawarte w zaskarżonym wyroku jest poprawne.

Z tych względów na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. należało skargę kasacyjną oddalić, rozstrzygając o kosztach postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 w związku z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c. oraz § 19 i 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanym z urzędu.